

(Gazzetta dello Sport - D.Stoppini) Środek pola na pięć gwiazdek, gdyż szóstej Roma nie ma i nie wie kiedy odzyska. Pięć gwiazd, pięciu reprezentantów drużyn narodowych. Kolejnym jest Kevin Strootman, również gracz kadry narodowej, który walczy każdego dnia z lewym kolanem, które nie daje poczucia bezpieczeństwa. Nie można budować Romy, która zależy od Strootmana: ciężko to mówić, ale to kalkulacja, którą Roma musi i robi na rynku transferowym.

Jeśli potem na hotelowym szyldzie pojawi się szósta gwiazdka, tym lepiej, zwłaszcza dla Garcii. Strootman najpierw w Trigorii, teraz na wakacjach na Ibizie, zwraca szczególną uwagę na odżywianie, gdyż dla kogoś zastopowanego od tak dawna, uważanie na wagę musi być jeszcze bardziej maniackalne niż w przypadku innych sportowców. Powinien opuścić zgrupowanie w Pinzolo, aby potem dołączyć do pierwszej drużyny na tournée w Australii i Indonezji, w każdym bądź razie trenując zgodnie z osobistym programem. W chwili obecnej nie ma żadnej ustalonej daty co do jego powrotu do grupy.

Kierownictwo naciska na zbudowanie wartościowego środka pomocy. To wyjaśnia upór Romy w negocjacjach Nainggolana, z których Sabatini zrobił sprawę honoru. Wczorajsze spotkania z Capozuccą i Giulinim nie sprowadziły (jeszcze) białego dymu. Kolejne spotkanie odbyło się wieczorem: ostateczny termin ustalono na dziś. Dyskusjom podlega bardziej sposób płatności i kwestia bilansu niż koszt karty, za którą Roma oferuje 16 mln euro, o krok od 17 mln, które będą prawdopodobnie ostateczną liczbą wykupu. Nainggolan jest jedną z pięciu gwiazdek.

A pozostałe? Pjanic nie otrzymał telefonów z Trigorii i ten sygnał można interpretować jako zatwierdzenie. De Rossi odsunął na razie na bok pragnienie ucieczki za ocean. Keita odnowił kontrakt na kolejny sezon: również on ma chore kolano, ale jest ważną figurą w oczach Garcii. Dalej jest Bertolacci, gwiazdka, którą Garcia poprosił głośno o powrót do Trigorii. Jednak były gracz Genoi chce widzieć wyraźnie. Na chwilę obecną nie ustalono jego testów medycznych, mimo że Sabatini i agent piłkarza już omówili długoterminowe przedłużenie kontraktu. Milan stoi za oknem: dla Romy nie ma niezbywalnych graczy, transakcję rozpoczyna oferta. Jednak Bertolacci - jak gwarantują w Trigorii - został wykupiony, aby zostać. Połowa karty została wyceniona na 8 mln euro. Możliwe, że w najbliższych dniach Bertolacci będzie rozmawiał bezpośrednio z Garcią o swojej pozycji, po tym jak trener wróci z wakacji z Egiptu. Garcia wyjaśni mu, że środek pola jest z nim idealny: pięciu ludzi, przynajmniej trzech z nich do gry na różnych pozycjach. I jeśli potem kolano szóstej gwiazdki wróci do normalnego stanu, serce Romy będzie w tym punkcie niezawodne.

Autor: abruzzii